Orędownik Wrzesiński

Wychodzi trzy razy tygodniowo i to co wtorek, czwartek i sobotę prócz dni świątecznych — Nakładem i drukiem A. Prądzyńskiego we Wrześni Odpowiedzialny za część redakcyjną Andrzej Prądzyński we Wrześni Administracja: ulica Poznańska № 6 — Telefonu № 389

Abonament: na poczcie: miesięcznie —,96 zł, kwartalnie 2,88 zł. wekspedycji: mies. 90 gr, kwart. 2,70 zł - Ogłoszenia: za miejsce 1-łam. 1 milim. w wyż 10 groszy przyjmuje administracja większe dwa dni, mniejsze do godz. 9 dzień przed ukazaniem się numeru - Telef. № 389

№ 144 | Września, sobota, dnia 18-go grudnia 1926 r. | Rok VIII

Echa narad genewskich

Jak będzie wykonywana inwestygacja Ligi?

Londyn. — W tutejszych kołach politycznych sądzą że sprawy fortyfikacji Królewca i określenia materjału wojennego zostaną załatwione jeszcze przed wycofaniem Międzysojuszniczej Komisji Kontrolnej Wojsk. Gdyby jednak do takiego porozumienia nie doszło, to o tem Rada Ligi zostanie zawiadomiona, z czego nie wynika konieczność jej zwołania.

Postanowienia o zarządzeniu inwestygacji zapadać będą większością głosów Rady Ligi. Każde z 4-ch mocarstw, dawnych nieprzyjaciół, może być reprezentowane w Komisji Inwestygacyjnej w okresie, gdy prace Komisji nie będą dotyczyły jego własnych spraw.

Co się tyczy przedstawiciela Niemiec, który przydzielony zostanie do rzekomej Komisji, to stanowisko jego będzie miało charakter oficera łącznikowego między Komisją a niemieckiemi władzami administracyjnemi wojskowemi. Plan inwestygacyjny zastosowany zostanie również do strefy zdemilitaryzowanej w Nadrenji, w której też nie będzie urzędowała organizacja stała, chyba, że nastąpi co do tego odzielne porozumienie mocarstw zainteresowanych.

Sensacyjna zapowiedź zmiany orjentacji polityki angielskiej.

Londyn. — „Observer" zamieszcza sensacyjny artykuł, z treści którego wynika, że w najbliższym czasie nastąpi zmiana orjentacji angielskiej polityki zagranicznej w sensie większego zainteresowania się sprawami kontynentu.

Anglja gotowa jest przystąpić do trójprzymierza angielsko-francusko-włoskiego.

Podobno podjęto już rokowania w tej sprawie. Jako przyczynę ostatniego zwrotu polityki angielskiej wymienia się przekonanie, iż obecny status stosunków europejskich wróży niechybnie nową wojnę. Liga bowiem Narodów w obecnej swej formie nie stwarza dostatecznych gwarancji dla zabezpieczenia pokoju.

Artykuł, widocznie inspirowany przez angielskie czynniki urzędowe, kończy się gwałtownem wystąpieniem przeciwko Mussoliniemu, domagającem się, aby włoski Il Duce jasno wypowiedział się, czy zamierza iść drogą polityki pokojowej. Jeżeli Włochy zadeklarują się na rzecz tej polityki — przyjęcie ich do projektowanego trójprzymierza nie nie będzie stało na przeszkodzie.

100 procentowy sukces Niemiec.

Berlin, 13. 12. „Vossische Zeitung" w korespondencjach z Genewy komentuje ostatnie uchwały Rady Ligi Narodów, dotyczące odwołania komisji kontrolującej protokuły inwestygacyjnego jako 100 procentowy sukces delegacji niemieckiej. Sprawy sporne nie zostały zdecydowane i będą przedmiotem dalszych rokowań dyplomatycznych. Osiągnięto porozumienie, iż twierdze, które stanowiły jedną z najważniejszych trudności podczas rokowań, nie zostaną zburzone. Jedynie zostanie powstrzymane wykonywanie umocnień betonowych. Niemcy nie porzucają swojego punktu widzenia i zgadzają się jedynie na odroczenie go do ostatecznej decyzji.

W sprawie materjału wojennego żadne zakazy jeszcze nie nastąpiły. Niemcy zgodziły się na dalszą dyskusję.

Nacjonalistyczne dzienniki „Der Tag" i „Deutsche Tageszeitung" zupełnie inaczej przyjmują wyniki rokowań genewskich, atakując całą delegację, a w szczególności Stresemanna za poczynione w Genewie ustępstwa. Szczególnie przykrem ustępstwem zdaniem „Der Tag" jest zgoda Niemiec na przydzielania do poselstw państw obcych w Berlinie specjalnych rzeczoznawców wojskowych w celu badania, czy Niemcy przeprowadziły przyrzeczenia rozbrojeniowe.

Jak Briand wywierał nacisk.

Paryż, 13. 12. „Paris-Midi" donosi, że Briand domagając się zgody rządu na kompromisową formułę, miał w rozmowie telefon. grozić dymisją, w razie gdyby rząd odrzucił jego propozycję. Rada min. jak podaje dziennik, obradowała w ciągu dwóch godzin po telefonicznej rozmowie premjera z Briandem, przyczem zwracano uwagę, iż ustąpienie Brianda spowodowałoby zerwanie pomiędzy lewicą a prawicą, co mogłoby pociągnąć za sobą upadek gabinetu. Tylko pod groźbą przesilenia Poincare miał wyrazić swoją zgodę na kompromis, który wyraził się w ostatnich uchwałach sesji Rady Ligi Narodów.

„Times" chce zbrojenia niemieckie powierzyć Niemcom.

Londym, 13. 12. „Times" komentując uchwały genewskie pisze: Nadszedł czas, aby powstrzymanie niebezpieczeństwa grożącego ze strony rozwijającego się militaryzmu Niemiec, pozostawić niemieckiej opinji publicznej. Zdaniem dziennika będzie to możliwe, skoro w Niemczech zwycięży myśl o konieczności współpracy z sąsiadami i wspólności interesów wszystkich narodów uropejskich. Dążności te przejawiają się w postanowieniach genewskich, ustalających nową komisję inwestygacyjną Ligi. Nie należy jednakże ich przeceniać. Mogą one w rzeczywistości jedynie stworzyć siły, które mogą powstrzymać tendencje wojenne w Niemczech i innych krajach, które przegrały wojnę.

Szpiegowanie Ligi Narodów przez Niemców.

Berlin, 13. 12. „Deutsche Militärkorresspondenz" donosi, że w kołach zbliżonych do Ligi Narodów, wywołał wielkie oburzenie fakt, iż rząd niemiecki utrzymuje na uniwersytecie genewskim grono studentów, których jako członkowie organizacyj nacjonalistycznych, zajmują się szpiegowaniem urzędników biur Ligi Narodów.

Tortury w niemieckiem więzieniu

Co opowiadają zbiegowie gliwiccy o swoich przejściach

Wychodzi teraz na jaw, dlaczego prasa niemiecka tak biła na alarm, z powodu ucieczki więźniów gliwickich. Wychodzą bowiem przy tej sposobności na jaw szczegóły, które honoru państwu niemieckiemu nie przynoszą.

Zbiegowie z gliwickiego więzienia opowiadają wprost fantastyczne rzeczy o stosunkach w więziennictwie niemieckiem i o sposobie odnoszenia się władz więziennych do więźniów politycznych, specjalnie narodowości polskiej.

Więźniowie są wprost torturowani. B. więzień polityczny Stawinoga opowiada, że był przykuty łańcuchami do łóżka i w tej pozycji pozostawał przez 10 miesięcy. Na noc łańcuchy skracano. Znanym jest fakt, że na zarządzenie sędziego śledczego Heintza, wbrew przepisom więziennym, trzymano w celi więziennej brzemienną kobietę aż do chwili rozwiązania. Już w 24 godzin po urodzeniu matkę z powrotem przeniesiono ze szpitalu do więzienia, a dziecko oddano do domu poprawczego.

Jedzenie było stale brudne w najwyższym stopniu zanieczyszczone odpadkami śmieciami, a często i robakami.

Kiedy jeden z aresztantów zażądał papieru, aby napisać zażalenie do prezesa komisji mieszanej Callondera, straż więzienna pobiła go i zmaltretowała do utraty przytomności.

Specjalnie więźniów politycznych polskich szykanuje sędzia Heintz, który nie przestrzega regulaminu więziennego i praw przysługującym więźniom według Konstytucji.

Zamiast polskich, w których podobne rzeczy są nieprawdopodobne, warto żeby komisje międzynarodowe zwiedzały „wzorowe" więzienia niemieckie.

Najprzód pracować - a potem świętować

każe Mussolini narodowi włoskiemu.

Rzym. Wielkie wrażenie zrobił w Rzymie okólnik Mussoliniego do prefektów, który głosi „Okres ceremonji, inauguracyj oraz wszelkich uroczystości jest skończony, naród ma pracować w spokoju i skrupulatnie oszczędzać. Uroczystości mają być odłożone na kiedyindziej".

- Kronika -

Września, dnia 17-go grudnia 1926 r.

Kalendarz rzymsko-katolicki:
dzisiaj: Łazarza, Jolanty, jutro: Gracjana.

* **W ostatniej chwili przypominamy** Szan. Obywatelstwu „Wieczór Wigilijny Ochrony" mający się odbyć w niedzielę, dnia 19 bm. w sali p. Bartkowiaka popołudniu o godz. 4-tej. Na program składają się gry, deklamacje i korowody dzieci, sztuki teatralne: „Zima", „Powrót taty", Zaczarowana fujarka, i inne niespodzianki oraz rozdawanie podarków przez gwiazdora i aniołków. Wstępne niskie. Dobroczynności nie ogranicza się.

* **Urząd Policyjny komunikuje:** „Ostrzegam Szanowne Obywatelstwo przed pożyczaniem pieniędzy niejakiemuś Janowi Brzezińskiemu, dawniej zamieszkałemu we Wrześni przy ul. Rzecznej. Brzeziński liczy 28 lat, jest ca. 1,70 m. wysoki, brunet, ciemne włosy, nieco pochyły, nosi czarny płaszcz. B. chodził przed kilku dniami po mieście i pożyczał pieniądze rzekomo na koszta związane ze śmiercią jego żony wzgl. dziecka. Podane przez niego okoliczności są kłamstwem i oszustwem wobec czego o jego pojawieniu uprasza się zaraz zawiadomić policję".

Sołtysiak.

* **Baczność!** W ostatnim czasie zauważono, że **we Wrześni puszczono w obieg większą ilość fałszywych pieniędzy srebrnych i papierowych.** Szanownemu Obywatelstwu poleca się jaknajwiększą ostrożność przy odbieraniu pieniędzy. Równieżusilnie uprasza się o współpracę przy śledzeniu za źródłem pochodzenia fałszowanych pieniędzy. Każdego człowieka płacącego fałszywemi pieniędzmi uprasza się coprędzej podawać Post. P. P. lub Urzędowi Policyjnemu ażeby jego wylegitymowanie umożliwić.

* **Z ekranu.** „Kino Apollo" wyświetla w niedzielę i poniedziałek, wielki film ze słynną tragiczką **Lilianą Gish** p. t. „Złamana lilja". Film ten jest pod względem treści i gry artystki jak **Liliana Gish** prawdziwem arcydziełem obecnego sezonu. Bliższe szczegóły w afiszach.

* Dnia 10 grudnia odbyło się w lokalu p. Bartkowiaka **Walne Zebranie Tow. Pomocy Naukowej** imienia Dr. Karola Marcinkowskiego na powiat Wrzesiński. Mimo, że zebranie było publikowane, niestety na zebranie stawiła się tylko nikła ilość członków. (Członkiem jest każdy składkujący na cele Pomocy Naukowej.) Dziwny to niczem nie dający się wytłomaczyć objaw obojętności i nie interesowania się Towarzystwem, które za czasów niewoli Pruskiej służąc pomocą naukową dopomogło nie jednemu do ukończenia swych studji i dziś stoi na wysokości swego zadania i dopomaga gimnazjastom i studentom do ukończenia swych studji nie tylko teologicznych, filozoficznych, prawniczych, lekarskich, leśniczych, na politechnikach i szkołach technicznych, na aptekarzy, agronomów, weterynarzy, mierników, w szkołach budownictwa, muzycznych, handlowych, w seminarjach nauczycielskich, ale i na werkmistrzów, rzemieślników, w szkołach wydziałowych i na górników. Z 24 kolektorów niestety tylko 12 nadesłało swe składki zebrane na Pomoc Naukową. Miłosław i Strzałków nadesłało wytłomaczenie, że składki później nadejdą. Za czasów pruskiej niewoli liczba składek z pow. Wrzesińskiego wynosiła przeciętnie corok ca. 1000 m. niem., podczas gdy liczba składek do Walnego Zebrania nadesłanych wynosiła niestety tylko 572,10 zł. Wobec takiej obojętności wyłoniło się z Waln. Zebr. słusznie życzenie by kolektorzy, nie spełniający swych obowiązków, urząd swój złożyli, aby można urząd ten powierzyć gorliwszym członkom, rozumiejącym cel i wysokie zadanie Tow. Pomocy Naukowej. Walne zebranie zagaił o godz. 3-ej prezes p. hr. Mycielski odczytując porządek dzienny, na który zebrani się godzą. Sekretarzował p. aptekarz Konieczny. Po odczytaniu protokułu z ostatniego walnego zebrania z dnia 11. XII. 1925 r., który zebrani przyjmują, sekretarz niżej podpisany zdawa sprawozdanie z działalności Tow. Pom. Nauk. za rok ubiegły. Przedstawioną przez X. Sekretarza nową listę kolektorów w nowym składzie przyjmują zebrani. X. Sekretarz odczytuje stypendjatów, którzy w r. minionym pobierali stypendja. W dyskusji podnosi p. dyrektor Romanowicz niewłaściwe postępowanie Dyrekcji w Poznaniu, że załatwia wnioski z naszego powiatu z pominięciem komitetu powiatowego. Niesłusznem jest, że wnioskodawcy wnioski swe o pomoc naukową posyłają wprost do Poznania. Nadmienia się przy tej sposobności, że komitet postara się o to w Dyrekcji, że takie wnioski z pominięciem komitetu powiatowego wprost pójdą w przyszłości do kosza. W dalszym ciągu p. dyrektor Romanowicz przedstawia sprawozdanie z waln. zebrania Tow. Pom. Nauk. w Poznaniu, odbytego dnia 12. lipca rb. W zastępstwie skarbn. p. Fedyka, który w dniu zebrania musiał wyjechać jako delegat na sejmik w Poznaniu, podaje stan kasy p. prof. Kraśnicki. Dochodu było ze składek w r. 1926 583,40 zł. Rozchodu było ze składek w r. 1926 11.30 zł.

Pozostaje na czysto 572,10 zł. Do rewizji kasy wybrano p. komisarza Zgolińskiego i p. Prądzyńskiego. Skarbnikowi udziela Walne zebranie pokwitowania. Na delegatów na Walne do Poznania w r. 1927 wybiera Walne zebranie p. hr. Mycielskiego, p. dyr. Romanowicza, p. Fedyka i p. Koniecznego. Przy wolnych wnioskach zanosi Walne zeb. do Dyrekcji w Poznaniu prośbę, by Walne zeb. w Pozn. odbywały się nie w lipcu, w którym to miesiącu większa część delegatów bawi na wywczasach, i z którego to powodu Walne ma małą frekwencję, ale aby odbywały się jesienią. Następnie p. hr. Mycielski solwuje posiedzenie.

X. Konarski, Sekretarz Pom. Nauk. na pow. Wrzes.

*** Izba Rzemieślnicza w Poznaniu komunikuje:** Ponieważ ukazania się nowej „Ustawy Przemysłowej" można się spodziewać w najbliższych tygodniach — komunikujemy, że mocą zarządzenia Pana Wojewody Poznańskiego z dnia 11 grudnia 1926 r. przedłuża się kadencję komisyj egzaminacyjnych mistrzowskich i czeladniczych, których okres urzędowania kończy się właściwie z dniem 31 grudnia 1926 r. — **na dalszy przeciąg aż do odwołania.**

*** Bezczelność niemiecka.** „Lech" gnieźnieński pisze: Dnia 14. bm. wieczornym pociągiem osobowym wracało z Poznania do Gniezna kilku obywateli naszego miasta, od których dowiadujemy się o następującym zajściu: W tym samym przedziale siedział jakiś niemiec z Pobiedzisk nazwiskiem Hirschfeld z pewną panią, również niemką. Niemca tego raziła okropnie mowa polska, zwłaszcza ożywiona rozmowa kilku panienek w przedziale obok, w którym jechały również osoby z Pobiedzisk. Bezczelny ów niemiec wstając zwraca się do przedziału sąsiedniego i w bezczelny sposób zakazuje panienkom głośnej mowy polskiej, która go, jak sam się przyznał, bardzo razi.!! Obywatelom naszym naturalnie nie zabrakło słów. Niemiec stawiał się tak hardo, że oburzenie współpasażerów nie miało granic. W pobiedziskach p. Hirschfeld czuł się na swoim terenie, gdyż starał się przez urzędnika kolejowego wzgl. naczelnika stacji o sprawdzenie nazwiska jednego z podróżnych, który mu powiedział słowa prawdy. Dopiero, gdy zauważył, że wskazany przez niego podróżny był gotów dać mu swój bilet osobiście z „prawej i lewej", pan Hirschfeld ulotnił się za peron.

Niemiec ów ma w Pobiedziskach przy kolei skład maszyn rolniczych i zapewne niejeden polak u niego kupuje. Jest powinnością naszą ostrzec naszych rodaków przed podobnym „współobywatelem"; czas z nim do Vaterlandu, tam go mowa szwabska napewno razić nie będzie.

Wszystkie inne pisma prosimy o powtórzenie tego zajścia celem ostrzeżenia przed bezczelnym niemcem p. Hirschfeldem, właścicielem składu maszyn z Pobiedzisk.

Składki i pokwitowania

Dr. Krzyżagórski złożył na gwiazdkę dla biednych miasta Wrześni złotych 30.

Na opał dla biednych

Ugodzone śnieżką p. Olgi Krzyżagórskiej, odrzucamy grudkę błota nieodstawionych buraków w Zarząd zadymionej Cukrowni Wrzesińskiej i załączamy 20 zł. Felicja Brzeska, Marja Chrzanowska.

Z życia Towarzystw

„ Zebranie Tow. Kupców odbędzie się dzisiaj w piątek d. 17 grudnia o godz. 8 wieczorem w lokalu p. Waniorka, na które tak pp. członków jak również pp. kupców pragnących wstąpić do naszego Towarzystwa uprzejmie zapraszamy. Na porządku obrad ważne sprawy.

Zarząd.

„ **Gotów!** W sobotę, o godz. 7,30 wiecz. lekcja modelarstwa w salce parafj. — W niedzielę o godz. 1,45 popoł. zbiórka wszystkich druhów na boisku koszarowem bez względu na pogodę.

Zarząd.

„ **Za Wolność!** Przypomina się druhom o urządzeniu przez Powst. i Woj. „Gwiazdki", która się odbędzie w niedzielę, dnia 19. bm. o godz. 6 wiecz. na sali „Odeon". Dzieci, które przygotowują się do deklamacji i śpiewu niech stawią się licznie.

Zarząd.

Wiadomości Urzędu stanu cywilnego we Wrześni

W czasie od 6-go do 12 grudnia 1926 r. zgłoszono: 2 urodzenia z tych: 1 z miasta i 1 ze wsi; zgłoszono następujące zgony: Marja Chojnacka z domu Białówna, żona rzeźnika z Wrześni, 36 lat i 11 miesięcy. Józefa Walczakówna córka robotnika z Sędziwojewa, 9 miesięcy i 3 dni. Marjanna Plewińska z domu Wąchnicka żona robotnika z Zydowa, 28 lat. Władysław Strzykalski robotnik z Koziołków powiatu słupeckiego, 43 lata. Marjanna Spychałowa z domu Dębińska żona robotnika z Bierzglinka, 64 lata, 3 miesiące i 8 dni. Czesława Ornafówna córka kupca z Wrześni, 19 dni.

Dodatek do „Orędownika Wrzesińskiego“

№ 144 || Września, dnia 18-go grudnia 1926 r. || Rok VIII

Do naszych Czytelników!

Orędownik Wrzesiński przeszedł jako niemiecki „Kreisblatt“ w ręce obecnego właściciela w pokaźnej liczbie **trzech tysięcy** egzemplarzy nakładu. Po spolszczeniu spadła ilość nakładu do jednego tysiąca (w Polsce mniej czytamy).

Jeden tysiąc czytelników jest za mało, aby można pomyśleć o rozszerzeniu ram pisma, do którego zdążamy. Chcąc nakład podwoić, udajemy się do naszych szanownych Czytelników z prośbą, aby zechcieli zainteresować swych krewnych, sąsiadów lub znajomych naszym Orędownikiem.

Redakcja ofiaruje **za jednego nowego kwartalnego** lub **za trzech nowych miesięcznych abonentów**

Kalendarz Marjański

lub Kalendarz ścienny do zrywania kartek lub inną **książkę** wartości 1 złotego.

Redakcja wydaje jedną z wymienionych nagród za okazaniem kwitów: własnego i nowo zdobytego czytelnika. O ile ktoś zdobędzie więcej nowych czytelników, otrzymuje za każdy nowy kwit pocztowy nagrodę.

Redakcja.

Pobudka!

Mleczarze hej! Do pracy prędzej;
Do pracy społem śmiało,
Swą tylko pracą wyprzem nędzę,
A pracy tu niemało.
Niech pary świst i maszyn huk
Dla ciebie będzie miły,
Niech zbudzi twego serca stuk
I wzmocni twoje siły.
Do pracy śmiało, wcześniej wstań!
Bo z pracą i oświata;
Do walki z nędzą śmiało stań,
Obudź ciemnego brata.
Bądź w pracy pierwszy, w życiu też
Daj korzyść społeczeństwu,
Swą pracą ty położysz kres
Ciemnocie wsi przekleństwu.
. . . .
Zapełnić rynki wszystkich stron
Produktem, — no wspaniałym!?
Ze będzie pierwszy z pierwszych on;
To jest twym ideałem.
Tu nie Syberja, wiedźcie, że
Nam trzeba świat przekonać. —
Dość żyć jak dotąd w miłym śnie,
Ciemnotę trza pokonać.

Auł.

„Brynkiewicz“ z kursu mleczarskigo we Wrześni. Niesutycze z Nowogródzkiego. —

*

W piątek 17-go grudnia skończył się 8 tygodn. kurs mleczarski przy tutejszej mleczarni, urządzony staraniem Wielkopolskiej Izby rolniczej w Poznaniu. Kurs ten brało 43 uczestników przeważnie młodych ludzi z Kresów wysłanych przez Kresowe Towarzystwa rolnicze. Młodzież wychodząca z Wrześni obejmuje natychm. posady kierowników w drobnych mleczarniach, których setki tworzy się na Wileńszczyźnie, Wołyniu, Polesiu i w wschodniej Małopolsce. Jak wielkie jest zapotrzebowanie fachowych mleczarzy widzimy z faktu, że na pierwszy ten wrzesiński kurs mleczarski zgłosiła się przeszło setka młodzieży. Kursiścizajęci byli przed południem praktycznie w mleczarni, a po południu słuchali teoretycznych wykładów z mleczarstwa, książkowości itd.

Jeden uczestnik kursu p. Brynkiewicz białorusin z Niesutycz w Nowogródzkiem napisał wierszem przejęty wdzięcznością dla szkoły, pobudkę i pożegnanie Wrześni, które podajemy do wiadomości.

*

Pożegnanie się!

Nauczyciel: „Idź w świat, idź śmiało w świat!
Na ołtarz pracy złóż swe siły,
Niech ciebie duma młodych lat,
Nie zbije z tropu do mogiły.
Ty pracą tylko będziesz żył,
Więc nie zwątpij w czas pogoni,
Dopóki starczy twoich sił,
Dopóki w piersiach serce dzwoni.
Idź, szerz tą wiedzę, — tu nabytą,
Sumiennie pracuj, będziesz znany,
Posiejesz, zbierzesz plon obfity
I zawsze będziesz popierany“!

Uczeń: „Ja pójdę w świat, chociaż pioruny
I wichry stają na przeszkodzie;
Ja pójdę, dopnę swej fortuny
I miłość serca nie przeszkodzi!
Ja idę, słucham twoich rad!
I słuchać bedę póki żyję,
Uczynię dobrze, — będę rad,
Mnie z dobrej drogi nikt nie zbije“!

Nauczyciel: „Ja wierzę tobie synu mój,
Lecz ty zanadto wierzysz sobie!
Zahamuj trochę popęd swój:
Nie wiesz co z tobą los zrobi.
Tyś młody jeszcze, pełen sił,
Naucz się trzymać równowagę,
Zachowaj póki będziesz żył;
Szacunek innym i powagę“.

Uczeń: „O, nie! nie zwątpię w życiu ja,
Że kiedykolwiek siły zdradzą,
Otwarcie, śmiało pójdę ja!
I zwalczać nędzę sam poradzę. —
Podniosę w górę sztandar swój
I wszystkich koło siebie skupię.
Pokaże wszystkim uczeń twój, —
Ofiarą wszystkim szczęście kupię“!

Nauczyciel: „Tak idź i pracuj, ale znaj,
Że tylko tem podniesiesz kraj“.

Auł.

Napisał „Brynkiewicz“ z kursu mleczarskiego we Wrześni. (Niesutycze Nowogródzkie.)

*

Starania Wielkopolskiej Izby Rolniczej idą w kierunku zbudowania we Wrześni stałej szkołej mleczarskiej, zaopatrzonej w najnowsze przybory techniczne. Na cel ten podobno już Ministerstwo rolnictwa preliminowało przeszło pół miljona złotych.

Miejsce nie jest jeszcze ustalone. Odnośne władze pertraktują o odpowiedni grunt pod budowę nowego gmachu szkolnego. Dla Wrześni była by to zdobycz nielada, miejmy nadzieję, że projekt nie ulegnie zmianie i że otrzymamy już w krótce tę nową placówkę naukową.

Sprawy gospodarcze

Poznański targ na bydło

Poznań, dnia 15. XII. 1926 r.

Płacono za 100 kg. żywej wagi za:

I. Bydło:

Woły: A.

a) pełnomięsiste, wytucz. woły najwyższej wartości rzeźnej niezaprzęgane	—140
b) pełnomięsiste, wytucz. woły od lat 4 do 7	120—126
c) młode mięsiste, nie wytucz. i starsze wytuczone	—100
d) miernie odżyw. młode, dobrze odżywione starsze	—90
Stadniki: B.	
a) pełnomięsiste, wyrosłe, najwyższej wart. rzeźnej	—
b) pełnomięsiste młodsze	124—126
c) miernie odżyw. młodsze, dobrze odżyw. starsze	106—110
Jałówki i krowy: C.	
a) pełnomięsiste, wytucz. jałówki najw. wart. rzeźnej	—
b) pełnomięsiste, wytuczone krowy, najw. wartości rzeźnej do lat 7	—148
c) starsze wytuczone krowy, mniej dobre młodsze krowy i jałówki	126—128
d) miernie odżywione jałówki i krowy	—100
e) licho odżywione krowy i jałówki	75—85
II. Cielęta:	
a) najprzedniejszego opasu (Doppellendary)	—
b) najprzedniejsze cielęta tuczne	160—
c) średnio tuczone cielęta i najprzedniejsze ssaki	143—146
d) mniej tuczone cielęta i dobre ssaki	130—136
e) liche ssaki	120—
III. Owce:	
Opasy chlewne: D.	
a) jagnięta tuczne i młodsze skopy	—
b) starsze tuczne i dobrze odżywione jagnięta i owce	—
c) miernie odżywione skopy i owce	—
IV. Świnie:	
a) tuczone ponad 150 kg. żywej wagi	—
b) pełnomięsiste od 120 do 150 kg. żywej wagi	220—224
c) pełnomięsiste od 100 do 120 kg. żywej wagi	214—216
d) pełnomięsiste od 80 do 100 kg. żywej wagi	—208
e) mięsiste świnie ponad 80 kg.	196—200
f) maciory i późne kastrat.	180—210

Przebieg targu spokojny.

Giełda zbożowa w Poznaniu

Poznań, dnia 15. XII. 1926 r.

Warunki: handel hurtowy, franko stacja załadowania, ładunk. wagon., dostawa zaraz, za 100 kg.

Żyto	37.25—38.25	Groch polny	51,00—56,00
Pszenica	46.50—49.50	„ victoria	78.00—88.00
Jęczmień zimowy	28.00—31.00	Seradela	21,00—23,00
„ stary	—	Łubin niebieski	
„ browarowy	31.50—36.50	Wytłoki buraczane suszone	—
Owies	—	Ziemniaki fabr. 16%	—6.50
Mąka żytnia 65% wł. worka	54.25—	„ jadalne	7,70—8,10
Mąka żytnia 70% wł. worka	55.75—	Koniczyna żółta	—
		„ czerwona	—
Mąka pszenna 65%	70.00—73.00	„ biała	—
wł. worka	—	„ szwedzka	—
Otręby żytnie	26,00—27,00	Słoma żyt. luźna	1,75—2,00
„ pszenne	—27,00	„ „ prasow.	2,70—2,95
Płatki ziemniacz.	—	Siano luźne	8,00—9,00
Usposobienie niejednolite.		„ prasow.	10,00—11,00

Warszawska Giełda Pieniężna

z dnia 15. XII. 1926 r.

Waluty: Gotówka:	tr.	sprzedaż	kupno
Dolary Stan. Zjedn. Ameryki Półn.	8.98	9.00	8.96
Dewizy: Belgja	00.00	00.00	00.00
Holandja	360.85	361.75	359.95
Londyn	43.73	43.84	43.62
Nowy York	9.00	9.02	8.98
Paryż	36.08	35.90	35.99
Praga	26.72	26.78	26.66
Szwajcarja	174.35	174.78	173.92
Wiedeń	127.25	127.57	126.93
Włochy	40.20	40.30	40.10

*** Biblioteka Czytelni Ludowej we Wrześni przy ul. Warszawskiej 11 otwarta co środy i piątki od godziny 7.30 do 9-tej wieczór.**

Wyciąć, wypełnić dokładnie i wręczyć listowemu.

Zamówienie na czasopismo.

Niżej podpisany prosi o dostarczenie czasopisma

„ORĘDOWNIK WRZESIŃSKI”

z Wrześni na miesiąc styczeń — na I. kwartał 1927 r.*)

ściągnąć należną kwotę przez listowego.

.................., dnia .... grudnia 1926 r.

.... podpis i dokładny adres

*) nieodpowiedni okres skreślić.

Wyciąć, wypełnić dokładnie i wręczyć listowemu.

Zamówienie na czasopismo.

Niżej podpisany prosi o dostarczenie czasopisma

„ORĘDOWNIK WRZESIŃSKI”

z Wrześni na miesiąc styczeń — na I. kwartał 1927 r.*)

ściągnąć należną kwotę przez listowego.

.................., dnia .... grudnia 1926 r.

.... podpis i dokładny adres

*) nieodpowiedni okres skreślić.

Popierajmy L.O.P.P.